



Sygn. akt III KK 346/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Elżbieta Wawer

w sprawie **J. R.**,

wobec którego umorzono postępowanie karne o czyn z art. 207 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,

w dniu 27 lipca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt V Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

J. R. został oskarżony o to, że

„w okresie od 1 lutego 2010 r. do dnia 16 lutego 2017 r. w miejscowości G., gmina J., znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną S. M. R. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał ją słowami uznanymi powszechnie za obelżywe i obraźliwe, groził wyrzuceniem z domu, popychał, szarpał, groził pozbawieniem zdrowia i życia, a nad to w dniu 16 lutego 2017 r. dokonał uszkodzenia ciała swojej żony S. M. R. w ten sposób, że uderzając po głowie ręką spowodował u niej obrażenia w postaci potłuczenia ogólnego przede wszystkim głowy i obu kończyn dolnych, powodując tym samym naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający dni siedem w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.

tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...):

I. oskarżonego J. R. w ramach zarzucanego czynu uznał za winnego tego, że w okresie od 1 lutego 2010 r. do dnia 16 lutego 2017 r. w miejscowości G., gmina J., znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną S. M. R. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał ją słowami uznanymi powszechnie za obelżywe i obraźliwe, groził wyrzuceniem z domu, popychał, szarpał, groził pozbawieniem zdrowia i życia, a nadto w dniu 16 lutego 2017 r. dokonał uszkodzenia ciała swojej żony S. M. R. w ten sposób, że uderzając po głowie ręką spowodował u niej obrażenia w postaci potłuczenia ogólnego przede wszystkim głowy, powodując tym samym naruszenie czynności narządów ciała na okres nieprzekraczający dni siedem w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, przyjmując za podstawę wymiaru kary 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 200 (dwieście) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej po 10 (dziesięć) zł,

II. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej S. M. R. w kwocie 3.000 (trzy) tysiące złotych.

Apelację od tego orzeczenia wniósł obrońca J. R.. Zaskarżając je w całości, zarzucił obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z

art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k., która miała decydujący wpływ na treść zaskarżonego wyroku i spowodowała błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyrokowania, w wyniku których oskarżony uznany został winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i ukarany, podczas gdy analiza i uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu, w tym w toku rozprawy głównej, wyklucza możliwość dokonania w sprawie jakichkolwiek pewnych ustaleń w oparciu o wskazany przez Sąd materiał dowodowy, a zwłaszcza w części zawierającej zeznania S. M. R., którym to zeznaniom Sąd Rejonowy bezkrytycznie i błędnie nadał walor pełnej wiarygodności /na tyle w przekonaniu Sądu wiarygodnym, iż Sąd niemalże cytuje je w uzasadnieniu wyroku/ oraz świadków w osobach B. F., D. P., K. D., K. B. i L. K., które to zeznania w istocie nie zawierają danych rozstrzygających o winie oskarżonego w zakresie zarzutu z art. 207 § 1 k.k.

W konkluzji autor środka odwoławczego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu opisanego w zarzucie.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt V Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego J. R. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.

Od tego orzeczenia kasację wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając je w całości na niekorzyść J. R.. Zarzucił „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego i materialnego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 i § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k., polegające na tym, iż przyjmując, w wyniku wadliwie przeprowadzonej kontroli odwoławczej zaskarżonego przez obrońcę wyroku Sądu I instancji, że popełniony przez oskarżonego czyn, zakwalifikowany z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., dokonany został z zamiarem ewentualnym, a nadto cechuje go znikoma społeczna szkodliwość, Sąd Okręgowy zaniechał dokonania należytej oceny wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego okoliczności, w tym w perspektywie kryteriów o charakterze podmiotowym i przedmiotowym, wymienionych w art. 115 § 2 k.k., pomijając zarazem całkowicie w ramach tej oceny rodzaj i charakter naruszonych dóbr, jakimi były w niniejszej sprawie rodzina i jej

prawidłowe funkcjonowanie, nietykalność cielesna oraz zdrowie fizyczne i psychiczne niepełnosprawnej pokrzywdzonej, co w konsekwencji, mimo podzielenia stanowiska Sądu Rejonowego co do sprawstwa oskarżonego przypisanego mu czynu, polegającego na znęcaniu się psychicznym i fizycznym nad niepełnosprawną, niewidomą żoną S. M. R. przez okres ponad 7 lat i aprobaty dla poczynionych przez ten Sąd w powyższym zakresie ustaleń, doprowadziło do niezasadnego uchylecia wyroku Sądu I instancji i umorzenia postępowania przeciwko J. R. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., w zw. z art. 1 § 2 k.k., w sytuacji, w której biorąc od uwagę świadome i celowe zadawanie cierpień moralnych i fizycznych żonie będącej osobą chorą, wymagającą troski i opieki, rozmiar wyrządzonej i grożącej krzywdy, sposób i okoliczności popełnienia czynu (długotrwałe i wieloletnie zadawanie cierpień moralnych oraz fizycznych niewidomej żonie), wagę naruszonych przez oskarżonego obowiązków rodzinnych, jak również zamiar i motywację sprawcy (dążenie z błahego powodu do zadawania dolegliwych cierpień moralnych, poniżenia i dokuczenia pokrzywdzonej), czyn zarzucany J. R. nie mógł zostać uznany za czyn popełniony z zamiarem ewentualnym oraz charakteryzujący się znikomą szkodliwością społeczną”

i wniósł o

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego wniesiona na niekorzyść J. R. zasługuje na uwzględnienie, gdyż Sąd Okręgowy w R., uchylając wyrok Sądu Rejonowego w R. i umarzając na mocy art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie karne wobec J. R. o przypisany mu czyn, dopuścił się rażącego naruszenia przepisów wskazanych w kasacji.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd odwoławczy w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne dotyczące zdarzenia, którego miał dopuścić się J. R., dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jednakże nie podzielił poglądu tego Sądu, dotyczącego oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu

oskarżonego. W ramach oceny stopnia tej szkodliwości zmienił jednak – wbrew wcześniejszym deklaracjom – ustalenia dotyczące zamiaru. W miejsce bowiem ustalonego wyrażnie przez Sąd merytoryczny zamiaru bezpośredniego („oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim – k. 282 v) wskazał, że „co najwyżej można było przyjąć, iż przewidując jego popełnienie na to się godził (zamiar ewentualny)” – k. 321. Uczynił to jedynie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przyjmując jednocześnie za podstawę umorzenia czyn przypisany sprawcy w wyroku Sądu Rejonowego. Świadczy to ewidentnie o wadliwym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym, co sygnalizuje w kasacji Prokurator Generalny.

Sąd drugiej instancji, na co wskazuje skarżący, w ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego J. R. jako znikomego, nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności, które w tej sprawie były istotne dla tej oceny. Sąd ten kluczową rolę przy przyjęciu znikomej społecznej szkodliwości czynu oskarżonego w rozumieniu art. 1 § 2 k.k. przyznał tylko okolicznościom w postaci nikłych obrażeń głowy pokrzywdzonej w postaci liniowego obrzęku ze śladowym podbiegnięciem krwawym, czyli tylko tym, które zaistniały w dniu 16 lutego 2017 r. Dokonując takiej oceny, Sąd całkowicie jednak pominął poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, dotyczące innych zdarzeń niż wyłącznie zaistniałych tego dnia. Przypomnieć należy, że oskarżonemu został przypisany czyn w postaci znęcania się psychicznego i fizycznego trwającego przez ponad 7 lat. Przez ten czas pokrzywdzona była zastraszana, że zostanie pozbawiona środków do życia, opieki, dachu nad głową, jak również oskarżony używał w stosunku do niej słów obelżywych, popychał ją bądź groził pozbawieniem życia lub zdrowia. Zachowanie oskarżonego było tym bardziej uciążliwe dla pokrzywdzonej ze względu na fakt, iż jest ona osobą niewidomą, a przez to całkowicie bezbronną wobec J. R.. Tym samym, przy tak pobieżnym i powierzchownym rozpoznaniu sprawy nie można - na tym etapie postępowania - zaaprobować twierdzenia Sądu Okręgowego w R., iż zachowanie oskarżonego cechowało się znikomą społeczną szkodliwością, gdyż – według niego - nie było ono wyjątkowo okrutne, drastyczne, brutalne czy wiążące się z dodatkowym udręczeniem pokrzywdzonej.

Sąd odwoławczy, wydając w tej sprawie orzeczenie reformatoryjne, w swoich rozważaniach nie przeprowadził zatem całościowej i wnikliwej analizy przesłanek z art. 115 § 2 k.k. Lektura treści uzasadnienia Sądu Okręgowego wskazuje, że przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia całkowicie zignorował on fakt długotrwałego naruszenia przez oskarżonego dóbr pokrzywdzonej jak: godność, bezpieczeństwo osobiste, nietykalność cielesna, zdrowie psychiczne i fizyczne. Wyraźnie też pominął: świadome i celowe zadawanie przez oskarżonego cierpień moralnych i fizycznych żonie będącej osobą chorą, wymagającą troski i opieki, rozmiar wyrządzonej i grożącej krzywdy, sposób i okoliczności popełnienia czynu (długotrwałe i wieloletnie zadawanie cierpień moralnych oraz fizycznych niewidomej żonie), wagę naruszonych przez oskarżonego obowiązków rodzinnych, jak również zamiar i motywację sprawcy (dążenie z błahego powodu do zadawania dolegliwych cierpień moralnych, poniżenia i dokuczenia pokrzywdzonej).

Trzeba mieć natomiast na uwadze, że <<...ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej „ujemności” tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych faktorów...>> (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009, z. 1, poz. 343).

Zgodzić się trzeba z autorem kasacji, że artykuł 115 § 2 k.k. zobowiązuje, aby Sąd przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu brał pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Ustawodawca, kształtując w tej regulacji prawnej normatywne przesłanki oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, sformułował bowiem zamknięty katalog okoliczności, z których każda charakteryzuje się prawną doniosłością.

Nieskorzystanie w ocenie którejkolwiek z nich oraz formułowanie własnych okoliczności, różnych od ustawowych i nadawanie im zasadniczego znaczenia, jest naruszeniem prawa materialnego i musi powodować uwzględnienie kasacji.

Wybiórcza ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego dokonana przez Sąd Okręgowy w R. doprowadziła do rażącego naruszenia przez ten Sąd przepisu prawa materialnego - art. 1 § 2 k.k., co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W postępowaniu ponownym Sąd odwoławczy, dokona całościowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego J. R., stosownie do treści art. 115 § 2 k.k. oraz uwzględni przedstawione wyżej wskazania, w tym w szczególności – jeżeli zajdzie taka potrzeba – wskaże potencjalne zmiany ustaleń w przypisanym J. R. zachowaniu.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.